

ra do Pa...  
o vem...  
to

TYGODNIK KATOLICKI  
SPOLECZNO-KULTURALNY  
ZALOZONY W 1920 ROKU

# LUD

Kurytyba — 31 stycznia (janeiro) — 1984 — Nr 3.901 — (4/84)

“LUD” (O POVO)  
UNICO JORNAL POLONES  
NO BRASIL  
FUNDADO EM 1920

## Dziś stalinizm wzbudza tęsknotę

Maciej Feldhuzen

Wypowiedzi pobierane przez rząd generała Jaruzelskiego są niesamowicie i nie skoordynowane, przypominając epileptyczne wstrząsy, które nagle się rodzą i przynoszą gotowe rozwiązania najbardziej skomplikowanych problemów, w następną chwilę, tak samo szybko rozplynąc się w całkowitem zapomnieniu. Nie może przecież ulegać najmniejszej wątpliwości, że żadne rozwiązania nie są więcej możliwe w systemie jaruzelskim i że jedyną opcją, jaką dysponuje generał jest tryzmania narodu na smyczy, stosując brutalną siłę wrogów wzorów przejętych od Wielkiego Brata.

Wyprowadzony przez sowiecki aparat przemocy gen. Jaruzelski z największą łatwością wprowadza w życie instrukcje wypracowane w Moskwie. Ostatecznie ma on za sobą nie tylko sukces podchorążówkę, ale i wszystkie kolejne kursy spekulacji, naprzód w NKWD, a potem w KGB, co daje wielką efektywność w stosowaniu pełnej gamy środków przemocy. Wobec różni podskakujące niby widza w nim genialnego polityka, socjologa, ekonomisty i administratora, generał już o jego rozczulającym patriotyzmie, jaki nakazał wprowadzić Polskę, aby “uniknąć gorszych następstw”, oraz o głębokim bólu serca kiedy kazał strzelać do polskich żołnierzy — to jednak generał Jaruzelski jest przecież tylko kłopotliwym wymuszonym gorylem, czyli zupakiem.

Wobec rządów nie jest w stanie skoordynować swych decyzji i wypowiedzi z prawdziwymi potrzebami społeczeństwa. Podważa się ceny artykułów spożywczych, wprowadza się w życie dekrety. Z jednej strony przygotowuje się projekty wstępnego politycznych, a z drugiej strony przesuwa się w życie ustawy dla chcących się ujawnić. Z jednej strony wdraża się z posadą wicepremiera Obodowskiego, odpowiedzialnego za reformy gospodarcze, a z drugiej strony nie chce otworzyć oczu na fakt, że Obodowski — i stu innych Obodowskich — pozostanie całkowicie bezradny, bo nie można zmienić dotychczas bez ekonomicznych zmian w samym ustroju, jaki jest przyczyną obecnej tragedii.

Wszystko to jeszcze wzmagają panujące zamęt, zwłaszcza że władze rządowe przewidują absolutnie wszystko, co może się wydarzyć, jednak problem zasadniczy, to jest ratowanie kraju od klęski gospodarczej. Oczywiście nie jest to niedopatrzenie, żadne ominięcie. Jest to po prostu nieumiejętność nierozwiązalności tego problemu — o czym generał dobrze wie, ale nie lubi o tym myśleć. Każde dziecko wie, że Polskę uratować można jedynie przez wypracowanie, a mianowicie przez porozumienie z Solidarnością, przez moralną mobilizację całego społeczeństwa do pracy nad odbudową i przez wprowadzenie uczciwych reform z pominięciem doktrynalnych zakłamań.

Tragedia polega na tym, że generał Jaruzelski nie ma praktycznej władzy takich trzech reform, bo jego rola jest ograniczona do stosowania nacisków na społeczeństwo. Władza ułbiera on w formy upiększające, a więc nosi szwarcę komplecik i dwa tuziny kolorowych orderów, również jest na czele komitetu oceny kraju; planuje wypracowanie ze stanowiska przewodniczącego Rady Państwa Henryka Jablonskiego, najstarszego stopniem oportunisty, wywołującego się z antykomunistycznej PPS i chce stworzyć dla reformacji urząd Pana Prezydenta PRL; w tym celu powołuje na posadę ministra spraw wojskowych, wstawiając na miejsce generała Siwickiego, starego kumpła z sowieckimi przyjacielami i bohaterą napadu na Czechosłowację w roku 1968; powołuje pan generał bezustannie myśli jak pomóc, jak uratować kraj, jak poprawić byt Polaków, największą troskliwością jest o tych, którzy zrozumieli generalskie intencje scieższej współpracy Polaków z Jaruzelczakami. Jednocześnie generał Jaruzelski wszystkich zachwalców, którzy na współpracę z Jaruzelczakami iść nie chcą. Jest zmuszony wobec nich stosować naciski, a nie jego to wina, że takich upartych i złośliwych przeciwników jest ponad 95 procent ludności.

Wobec tego, że te środki nacisku stosuje generał w sposób wcale nie głupi. Spędzają one Polskę na skraj cywilizacyjnej klęski kraj o kilkudziesięć lat w swym rozwoju, powodując systematyczne duszenie wszelkich aspiracji i potrzeb. Wobec tego cała działalność wszystkich twórców kultury, twórców ludzi codziennym uganianiem się za ochłapami. Metoda polega na obrydzaniu ludziom życia. Chodzi o wypracowanie ich metodami kuponów na buty. Tworzy się nowy rodzaj problem skarpetek. Chodzi o wprowadzanie regulaminów, w tym celu zamierza takiej reglamentacji i o kolejne zniesienie resztek. Skazuje się ludzi na upokorzenie w gonitwie ze strony władzy. Głodu w Polsce nie ma, ale reżym doprowadza do stanu psychicznego, kiedy kupienie paczki karmy jest wielkim przekonaniem, że życie jest piękne. Zasada, że człowiek powinien najbardziej przyziernymi troskami, biegając za papieru klozetowego, ale bez dostępu do literatury

i sztuki, stopniowo idioceje. A idiota, jak wiadomo, cieszy się z byle czego i powoli dochodzi do stanu, że zaczyna wierzyć wszystkiemu co czyta w jaruzelskiej prasie, co słyszy w jaruzelskim radiu i co widzi w jaruzelskiej telewizji. Ta metoda dawno już zdała egzamin w Rosji, a teraz stosuje się ją w Polsce.

Zachodzi pytanie: Jest Jaruzelski tak wspaniałym psychologiem, że może i umie łamać Polaków tak wyrafinowanymi sposobami? Nic podobnego! Praporszczyk Jaruzelski był doskonałym elementem i miał celujące noty ze wszystkich przedmiotów dywersji. Dlatego po latach, jako dowódca wojsk jaruzelskich, z powodzeniem wprowadza w życie wszystko to, czego go nauczone. Rozpędził niemal wszystkie stowarzyszenia i związki twórcze, poczym wprowadził zamordyzm, przy którym czasy stalinowskie będzie się wspominać z tęsknotą.

Ale rząd jaruzelski, mimo swej fizycznej przemocy, stosowanej wobec krnąbrnych Polaków, jest tchórzyliwy, bo pozbawiony oparcia w polskim społeczeństwie. Dlatego daje ciągle dowody manii przesławowej, a ostatnim przykładem była kampania obrażająca białym Lecha Wałęsę. Dlaczego? Przecież Jaruzelczycy twierdzą, że Wałęsa jest nikim i że nie odgrywa żadnej roli? To jest ta mania przesławowa, paranoia strachu.

Cały wolny świat z radością przyjął do swego grona dwóch najświetniejszych Polaków. Są to Jan Paweł Drugi i Lech Wałęsa. Dwóch innych sławnych ludzi przyjął do swego grona rząd w Warszawie. Są to Jerzy Urban i Albin Śliwak, dwaj Jaruzelczycy pochodzenia polskiego.

(Pisane 16 stycznia 1984 roku).

Maciej Feldhuzen

## S. Paulo liczy 430 lat

Stolica paulistańska obchodziła oficjalnie rocznicę swego założenia dnia 25 stycznia. W tym roku jednak ze względu na wlecu-giganta wyznaczonego na tę samą datę — obchód powyższy odbył się w dniach od 23 do 31 stycznia. W ramach obchodu głównym punktem była wystawa pt. “Festyn Zielony”, na której 109 wystawców pokazało publiczności różnego rodzaju drzewa i krzewy gwarantujące stolicy “ochronny zielony pas”. Podczas tej wystawy wybitni ekolodzy wygłaszali odczyty na temat ochrony środowiska, agronomowie zaś udzielali porad na choroby roślin czy drzew dekoracyjnych. Inna wystawa fotograficzna zapoznawała zwiedzających z wyglądem miasta w różnych epokach jego rozwoju. Natomiast w Planetarium miłośnicy muzyki, poezji i sztuki plastycznej rozkoszowali się przez trzy dni spektaklem zatytułowanym “Muzyka w przestrzeni”.



Blot. JOSE DE ANCHIETA — jezuita — wielki apostoł Indian, uznany jest oficjalnie jako założyciel miasta São Paulo w 1554 roku, dzisiaj miasto-gigant liczące ponad 8 mln. mieszkańców i będące stolicą najbogatszego stanu Brazylia.

◆ WASZYNGTON — Na usilne prośby Lecha Wałęsy — prezydent Reagan odwołał 2 sankcje ekonomiczne (wszystkich jest 9) wobec Polski: zniesienie polskich lotów charterowych do USA oraz pozwolenie na polskie połowy rybne na wodach USA.

◆ S. PAULO — Ostatnia kilkudniowa susza sprawiła, że produkcja rolna stanu paulistańskiego zmniejszyła się o 880 tys. ton, zaś w Paranie — o 500 tysięcy ton. Najwięcej ucierpiała kukurydza.

## Ważne Wydarzenia

◆ S. PAULO — Brazylijski Volkswagen otrzymał zamówienie od Iraku na 50 tys. samochodów typu PASSAT, z których 30 tys. eksportowane już w ub. roku. Zamówienie to opiewa na sumę 300 mln. dolarów.

◆ BONN — Parlament RFN przeprowadza inwestygację przeciw gen. Guenter Kiessling, byłemu wiceodwodcy NATO, który otrzymał dyplomię ze swego stanowiska. Jego homoseksualizm stanowiłoby zagrożenie dla bezpieczeństwa państwa.

◆ WATYKAN — W obecności sekretarza stanu — D. Agostino Casaroli — kanclerze Argentyny i Chile podpisali umowę o pokojowym rozwiązaniu konfliktu odnośnie Kanału Beagle.

◆ WASZYNGTON — Wzrosła ostatnio popularność prezydenta Reagana do 56 proc. — według przeglądu NEW-SWEEK. Taki procent popularności osiągnął w swym czasie jedynie prez. Eisenhower.

◆ TOKIO — Japońskim naukowcom udało się wyprodukować miniaturowy aparat słuchowy, który wszczepia się do wnętrza ucha będąc niewidzialny na zewnątrz.

◆ S. PAULO — W paulistańskim przemyśle przetwórczym straciło pracę w ub. roku 135 tys. osób, co stanowi ponad 8 procent ogólnego zatrudnienia w tym przemyśle.

◆ WASZYNGTON — Prezydent Reagan upoważnił naukowców do poszukiwania nowych broni (głównie laserowych) zdolnych do zniszczenia nieprzejścielich pocisków rakietowych o wielkim zasięgu.

◆ RIO — Klerownictwo kompanii Petrobrás informuje, że produkcja ropy krajowej wyniesie 500 tys. baryłek dziennie do końca br., co przedstawia wzrost o 35 procent w stosunku do ubiegłego roku.







# Więści z Polski

## SWIADECTWA W SPRAWIE ADAMA MICHNICKA

Adamowi Michnickowi udało się przemycić z więzienia krótkie listy do sekretarza włoskiej partii socjalistycznej (PSI) i obecnego premiera rządu włoskiego, Bettino Craxi oraz do Zbigniewa Brzezńskiego.

Stanowiony Panie Premierze Bettino Craxi! Piszę do Pana z więzienia, gdzie oczekuję na proces. Oskarżony jestem o dążenie do obalenia siły ustroju, osłabienia mocy obronnej i inne analogiczne zbrodnie. Wśród obfitego materiału dowodowego znajduje się również zeznanie jakiegoś świadka, który zapewnia, że mój bóg wie. Włoszech finansowany był przez jakiegoś — bliżej mi nieznane — ośrodki amerykańskiego wywiadu. Prawda jest wszakże taka, że wiosną 1977 r. przybyłem w Rzymie — towarzysząc Leszkowi Kolańskiemu — na zaproszenie Partii Socjalistycznej Włoch. Miałem wtedy okazję rozmawiać z Panem osobiście. Informację o naszych spotkaniach zamieścił dziennik PSI — Avanti. Proszę, by działaj potwierdził Pan publicznie prawdziwość tych faktów.

\* \* \*

List Adama Michnicka ukazał się w organie PSI-Avanti z 1 października 1983 r. wraz z treścią odpowiedzi premiera Craxi, w której m. in. premier Włoch stwierdza, że Michnik przyjechał do Włoch na zaproszenie Włoskiej Partii Socjalistycznej której był gościem przez cały czas swego pobytu, aby wraz z innymi intelektualistami z różnych krajów europejskich uczestniczyć w sympozjum naukowym. Premier Craxi oświadczył w liście do ambasadora PRL w Rzymie — Emila Wojtaszka, że podejmuje ten krok, ponieważ dowiedział się o zamiarze przypisania podróży Michnicka do Włoch celu odmiennego od rzeczywistego, celu pozostającego w absolutnej sprzeczności z prawdą faktów.

\* \* \*

### List Michnicka do Zbigniewa Brzezńskiego.

Stanowiony Pan Profesor Zbigniew Brzezński. Piszę do Pana z więzienia, gdzie oczekuję na proces. Oskarżony jestem, wśród z przyjaciółmi, o dążenie do obalenia przemocą ustroju, osłabienia mocy obronnej państwa i inne różnie interesujące przewrzenia. Do akt sprawy załączony został również artykuł z hiszpańskiego tygodnika Tiempo (Nr 30-1983 r.). Artykuł ten omawia przypisany Panu dokument na temat amerykańskiego planu destabilizacji sytuacji politycznej w Polsce. Służąc to ma zapewne zbudowaniu tezy o agentalnym charakterze KOR-u i jego powiązaniach z ośrodkami wywiadowczymi Stanów Zjednoczonych. Zwracam się do Pana, jednego z architektów amerykańskiej polityki praw człowieka o publiczne stwierdzenie, że KOR - instytucja społeczna broniąca przesławianych robotników i wspierająca niezależne inicjatywy obywatelskie — nie pozostawał w żadnym związku z amerykańskimi ośrodkami wywiadowczymi. Proszę, by zechciał Pan dać publicznie świadectwo prawdzie.

Adam Michnik.

Doszło do mojej wiadomości, iż do aktu oskarżenia przeciwko działaczom KOR-u dołączony został artykuł hiszpańskiego tygodnika Tiempo z marca 1983 roku. Przytacza on tekst zekłomego memorandum ode mnie do prezydenta Cartera

rozwijającego jakoby strategię penetracji Europy Wschodniej. W związku z tym pragnę stwierdzić kategorycznie: 1) że to memorandum jest całkowicie fałszerstwem, przygotowanym przez sowieckie KGB. 2) że to fałszerstwo zostało już dawno temu potępione publicznie przez niezależną prasę światową. 3) że nie było żadnych powiązań między KOR-em a rządem USA. 4) że dla Polski jest ponizającym, a dla władz PRL osmieszającym faktem, że akt oskarżenia oparty jest na fałszerstwach, opracowanych przez mocodawców PRL-u w Moskwie.

Zbigniew Brzezński.

\* \* \*

Jak już wiadomo — toczy się proces przeciwko następującym członkom KOR-u: Jacek Kuroń, Adam Michnik, Zbigniew Romaszewski, Jan Litwinski, Henryk Wujec i Jan Józef Lipski. W procesie tym nie chodzi o sądzenie przestępców, lecz o zakładników. Świadczy o tym porzucenie wyjazdu na Zachód przedłożona przez władze bezpieczeństwa Kurońowi i Michnikowi. (Dane powyższe przytaczamy z Kultury paryskiej Nr 11/434 - 1983 r. — przyp. Redakcji).

## WARUNKI ŻYCIA W POLSCE

Czwartkowy "Daily Telegraph" zamieścił duży raportaż utrzymany w życzliwym tonie, na temat obecnych warunków życia w Polsce.

Dziennikarka opisuje codziennie trudy życia, wspominając o warunkach mieszkaniowych, konieczności codziennego wystawiania w kolejkach sklepowych przez dwie-trzy godziny, o zaopatrzeniu. Pisze, że jabłka i śliwki są jedynymi owocami na rynku, wspomina o trudnościach w zaopatrzeniu w warzywa zielone.

Bardzo wiele rodzin niezamożnych korzysta z pomocy Kościoła, którego wszystkie parafie prowadzą akcje charytatywne. Pomoc obejmuje przede wszystkim rodziny ubogie i wielodzietne.

Występują ogromne dysproporcje w sytuacji różnych grup społecznych. Mówi się, że ludzie dzielą się nie tylko na partynych i bezpartynych, ale także na tych, którzy mają walutę obcą i tych, którzy jej nie mają. Za walutę bowiem można nabyć wszystko. Oficjalny kurs dolara wynosi 95 zł, ale na czarnym rynku dolar kosztuje ok. 600 zł. Inflacja waha się od 25 do 30 procent w stosunku rocznym.

Autorka reportażu podkreśla, że pomoc medyczna, żywność i ubrania — są w dalszym ciągu rozpaczliwie Polsce potrzebne. Podaje adresy Medical Aid for Poland i Food for Poland w Londynie.

"Daily Telegraph" zamieścił także wypowiedź p. Marthy Blount, która pracuje nad książką o dzieciach na świecie, a niedawno odwiedziła Polskę. Odwiedziła ona szkoły, przedszkola, sanatoria i in. Pisze m. in., że spotkała 11 - 12-letnie dzieci, które brały udział w milczących demonstracjach po wprowadzeniu w Polsce stanu wojennego. P. Blount podaje, że 13 każdego miesiąca dziewczynki przychodziły do szkoły ubrane na czarno. Zachowywały kompletne milczenie, nie odpowiadając na pytania nauczycieli i nie rozmawiając między sobą.

## OCEAN SPRZED MILIONÓW LAT

Na ziemiach południowej Polski znajdowało się niegdyś wybrzeże oceanu. Analiza charakterystycznych morskich mikro-organizmów — otworzonych, odmiennych dla różnych typów mórz, pozwoliła ustalić północny zasięg tzw. oceanu Tetydy. Rozciągał się on przed milionami lat na terenie dzisiejszych Karpat i Podkarpacia.

Pozostałością tego oceanu są dzisiejsze morza: Śródziemne, Czarne i Kaspijskie. Z jego wypiętrzonych osadów denny powstały Karpaty i liczne łańcuchy górskie w Azji.

## KRZYŻ

Kiedy zaczyna drażnić powieszony w klasie szkolnej krzyż — jest to znak, że komunizm polski przebiega w tyle za bułgarskim czy sowieckim, wręcz nadrobić braki w socjalistycznym wychowaniu społeczeństwa. Najłatwiej uczynić to, krzyż niejmując. Nie ma krzyża na ścianie, nie ma krzyża w sercu. Na placu boju pozostaje partia z jej symbolami — sierpem i młotem. Można wówczas napisać do Moskwy odpowiedni raport. Krzyż został opany, na razie na ścianach, ale w nie szkodli — na dusze przyjdzie czas.

30-letni Polacy mają już za sobą doświadczenia wojny religijnej. Już raz, przynajmniej raz, musieli przeżyć zderzenie z krzyżem znad szkolnych tablic. Było to pod koniec lat pięćdziesiątych, kiedyś, na początku sześćdziesiątych. Wieszano krzyż nie przeszkadzał, tak jak nie drażnił portret Gomulki i Cyrankiewicza, kto chciał i kto był niekatholicki wierze wychowany czuł się lub mógł czuć obecność krzyża do czegoś zobowiązany. W krzyż w mojej szkole przeszkadzał komuś z kolegów. Wpływ któregoś dnia wydano polecenie, aby krzyż zabrać. Pierwsza nauczycielka wybiegła z klasy i więcej już nie wróciła. Następna powiesiła krzyż, ale krzyż nie zdejmuje. Trzeci nikt się już nie pytał, tylko kazał. Nie zgodziła się Krzyż w klasie. Mały drewniany krzyżyk, którego obecność nie byłaśmy wówczas bardzo świadomi, odrzucił nam symbol wielkiego sprzeciwu, wielki niesprawniwość. Dlaczego? Dlaczego trzeci krzyż zajął się ścianą? Nikt nie potrafił odpowiedzieć nam na to pierwsze dziwne pytanie.

Przyprawdono woznego. Postawiono obok niego drabinę, wspiął się na nią i caując krzyż, zabrał nam go sprzed młodych, niekatholickich oczu. Dzwiliśmy się naszemu woznemu. Na miejscu krzyż został, krzyż został, krzyż został. Wskazywano, krzyż został, krzyż został, krzyż został. Wskazywano, krzyż został, krzyż został, krzyż został. Wskazywano, krzyż został, krzyż został, krzyż został. Wskazywano, krzyż został, krzyż został, krzyż został.

Gdy myślał wówczas o marksizmie, konieczność prawach historii, naukowej obiektywności i walce ze światowym imperializmem? Nie, świat był w poniżeniu, właściwym woznym w stronę socjalizmu, a jego czyn, którego się wyznaczy nie przyspieszył historycznego biegu wydarzeń. Został natomiast jako proletariusz upokorzony w swej wierze, nadziei i ludzkim honorze. Gdy jeszcze przed dwoma niemał laty usłyszał, że w szkołach, szpitalach i tam gdzie ludzie wyrażają takie zyczenie, można wieszac krzyże, powiesił krzyż na nie powiesi. Nie powiesi, by nie być po raz drugi takiego upokorzenia, kiedy trzeba będzie znów zdejmować.

Zdejmowanie krzyży było pierwszym aktem rewolucyjnej rewolucji w Polsce. W 1983 roku przewrócił więc w kraju raz jeszcze wszystko od podszewki. Partia przystępuje do budowy socjalistycznej świadomości.

Tomasz Michalski

## EKSPORT POLSKIEGO WĘGLA DO BRAZYLII

Ponad 300 tysięcy ton polskiego węgla dostarczono w tym roku do Brazylii największy polski ośrodek m/s "Belchatów". Stątek ten odbył się w ramach roku siedem rejsów na południowo-amerykańskim szlaku. Do Brazylii płyną z węgłem, dwa kraju wraca z brazylijską rudą. Oprócz "Belchatowa" w brazylijskiej relacji wzięła także kilka innych trampów armatora brazylijskiego. Są wśród nich m/s "Huta Lenina" i m/s "Huta Katowice" oraz cała seria nieco mniejszych ośrodków m/s "Uniwersytet Warszawski" i m/s "Generał Bem". Wszystkie uzyskały dobre wyniki ekonomiczne.

**H. KAMINSKI & CIA. LTDA.**  
JOIAS  
RELÓGIOS  
ÓTICA (ÓTICA MODERNA)  
Joalheria  
**a PÉROLA**  
RUA XV — 430  
TELEFONES: 223-4475 e 222-5116  
CURITIBA PARANÁ

**O MELHOR EM PREÇO E SERVIÇOS**  
**AUTO VIDROS S. CRISTÓVÃO**  
TEM DE TUDO PARA O SEU CARRO  
**VIDROS-BORRACHAS-ACESSÓRIOS**  
MATRIZ: R. Nilo Cair, 52 - Fone: 222-6565 (PBX)  
FILIAL I: R. Cons. Laurindo, 961 - Fone: 224-5374  
FILIAL 3: BR 116 Km 105 - Fone: 246-2462



KAWA STĘPNIAK

SANGUSZKOWIE

W KÓŁKU RODZINNYM

PROF. MARIAN KAWKA

Jezyk i Życie (XV)

OKRES OKRZEPNIĘCIA JEZYKA POLSKIEGO (DOBA ŚREDNIOPOLSKA)

Jak realnym bytem jest dla ciebie Bóg?

(DOKONCZENIE)

Tak samo powinno być z każdym, kto zwraca się do Boga ze słowami: "Nasz Ojciec w niebiosach" (Mat. 6:9). Wszystko, co dobre pochodzi od Niego (Jak. 1:17). Jeżeli jesteśmy w pełni świadomi tego, że Bóg naprawdę istnieje, będziemy zywili zdroje...

Nie ulega wątpliwości, że dla niego Bóg istniał na prawdę. Nasza pewność, że Bóg jest autentyczną Osobą, pomoże również nam skutecznie odparć pokusy.

Wracając do naszego porównania załóżmy się, że sprawy zawodowe oderwały ojca na jakiś czas od rodziny. Oczywiście w dalszym ciągu troszczy się o nią i bez wątpliwości przyszła lista, nie pomijając w nich syna. Syn będzie z zapalem czytał te listy; będą go one upewniać, że ojciec dalej się nim interesuje. Ponieważ jednak ojciec jest gdzieś daleko, fakt ten może syna kusić do niedbania w to, żeby nie ścigania na siebie jego niezadowolonia. Niemniej listy wciąż przypominają mu w obowiązkach względem ojca, nieprawdą?

O nas chrześcijanach żyjących obecnie też można powiedzieć, że w pewnym sensie nasz Ojciec jest daleko, a miłanowiec w niebiosach niebiosa. Ale zgodnie z obietnicą zaopatruje nas we wszystko, czego potrzebujemy, a ponadto przysłał nam listy w postaci ksiąg Starego i Nowego Testamentu, Pisma świętego — Biblii. Jeżeli naprawdę miłujemy swego niebiańskiego Ojca i jesteśmy Mu wdzięczni za wszystko, co dla nas uczynił, teraz czyni i jeszcze uczyni, to będziemy nad wysoce cenić sobie te natchnione listy. Będziemy je czytać starannie i często. A czy te natchnione listy nie powinny nam także ułatwiać wystrzegania się złego postępowania, to znaczy zrobienia czegoś, co mogłoby ścignąć na nas gniew Boga? Z całą pewnością!

Warto też dodać, że istnieje znacznie więcej sposobów wykazania, jak realnym Bytem jest dla nas Bóg, na przykład przez częste rozmawianie z Nim w modlitwie i przez oprowadzanie drugim o Jego wspaniałych zaletach. Sprawimy przez to, że dla nich Bóg stanie się kimś naprawdę realnym, a jednocześnie i dla nas będzie jeszcze bardziej rzeczywistą Osobą.

S. K.

Odważne słowo "z przekonania" obiegło tajnymi drogami celiście galezie rodu Sanguszków, którzy przyjęli je za swą...

Rodnice przynębił hobiowa wieścią wyroku szukali do sposobów, aby go ocalić. Szczególnie matka, księżna Klementyna, kobieta inteligentna i bardzo energiczna wysłała...

Droga do Tobolska przez Orzeł, Moskwę, Jarosław, Niżni Rogoż, Kazań, Perm i Tiumen trwała ponad osiem miesięcy...

W czasie swej "podróży" do Tobolska ks. Roman spotkał wyjątkowo swą kuzynkę, panią Różę Sobanśką, która jechała...

W liście do Eustachego Sanguszki donosi o następującym: "Chciany Wujku! Nie mogę zataić przed Wami, że położenie...

Księżna Klementyna strapiłona losem syna szuka interwencji u matry, z którą za czasów panińskich przyjaźniła się w...

W parę miesięcy później księżna Klementyna otrzymała korespondencję z Tobolska, iż syn jej będzie osadził...

W czasie pierwszych miesięcy pobytu na Syberii, księżna...

Ks. Roman wspomina swego brata Ks. Władysława, który...

(c. d. n.)

Wszystkie rozpoczęte wcześniej procesy związane z kształtowaniem się języka polskiego zostały do XVIII wieku prawie zakończone. Język polski staje się bardziej jednolity, przejrzysty...

Kilka czynników wpływa na przemiany w języku tej doby: zmiany polityczne i społeczne, ruch reformacyjny, rozwój drukarstwa...

Dla Kościoła polszczyzna staje się jedyną drogą dotarcia do wszystkich wiernych. Katechyzmy, żywoty świętych itp. musiały być pisane po polsku...

Ogromne zasługi dla umocnienia i skryształowania języka polskiego mają drukarze. Dzięki nim rozszerza się czytelnictwo...

Jeszcze do XVI wieku językiem polskim posługiwali się tylko warstwa niższa, ale w XVII wieku polszczyzna osiąga już taki zasięg w życiu oficjalnym, jak łacina.

Jako argumenty na korzyść języka polskiego przytaczano bogactwo słowne poezji Jana Kochanowskiego i plastyczność języka Mikołaja Reja.

Można już mówić o pewnej świadomości językowej Polaków. Rodzi się także poczucie normy językowej i pojawiają się pierwsze prace językoznawcze...

W tym okresie, zwłaszcza w XVII wieku, można już mówić o wielkim bogactwie ilościowym słownictwa. Wzrasta zasób słownictwa specjalistycznego (np. medycznego, matematycznego)...

(c. d. n.)

KUCHNIA POLSKA

WYBORNE PĄCZKI WARSZAWSKIE

- 1 filizanka słodkiej śmietany
10 żółtek
5 łyżek roztopionego masła
1 1/2 kwadrata drożdży
1 łyżeczka soli
1/2 filizanki przesianej mąki
1 kieliszek rumu
6 łyżek cukru.

Do lekko zagrzanego słodkiej śmietanki wbić żółtka, dodać roztopione ochłodzone masło, cukier, drożdże i sól. Wszystko razem dobrze ubić na pianę, a następnie wysypać przesianą mąkę...

A żeby pączki te udały się najlepiej, należy uważać na to, ażeby drożdże były świeże, a wszystkie składniki, jak również stolnica i walek były trzymane w ciepłym miejscu...

INDICADOR PROFESSIONAL

Advokaci:

DR. LEOPOLDO ANTONIO SOKOLOWSKI
SPRAWY CYWILNE, KRYMINALNE, INWENTARZE ITD.
Praça Pres. Getúlio Vargas, 68 - Tel.: 282-0868
São José dos Pinhais - Paraná
DR EDWARD ZELAK
Zalatória sprawy cywilne, handlowe, kryminalne, robotnicze i naturalizacje. - Przeprowadza inwentarze.
Rua Emiliano Perneia, 10 - 4.º andar - Conj. 401 (Esq. Pça Zacarias), Edif. Quinco - Fone: 222-0278 - Curitiba - PR
ELIMAR SZANTAŃSKI
Causas cíveis e comerciais - Despejos - Inventários - Trabalho e Família.
Direito do Trabalho e Direito Administrativo.
Horário: Das 9,30 às 11,30 e das 15,00 às 18,00 horas.
Av. Luiz Xavier, 68 - 11.º and. conj. 1105 - Ed. Tijuca - 80.000 CURITIBA - PARANÁ

- Sementes de cebola Texas - Bracatinga - Repollo
Adubos - Formicidas - Vika - Cutelaria de
Balanças - Pesos de precisão - Metros
armarinhos - Fumos - 60 qualidades - Cachiminos
Máquinas até Cr\$ 48.000,00 - Ferramenta para
Máquinas para massa e macarrão - Baralhos
Máquinas para corte de grama - manuais e elétricas
Afiado - Consertos de câmbios - Canivetes
importados - Artigos de pesca - Canivetes
Bombas para chimarrão - Alpacas
Bombas para regar plantas - Herva Regina
Artigos para barbearias - Lúpulo

A LIBERTY

Rua Saldanha Marinho, 148 - Curitiba

## Polônia e Vaticano prestes a restabelecer relações diplomáticas

O cardeal Josef Glemp, Primaz da Polônia, disse, no último dia 19 de janeiro, que a Polônia e o Vaticano poderão restabelecer relações diplomáticas plenas no decorrer deste ano.

Antes de partir de volta a Varsóvia, depois de uma visita de quatro dias ao Vaticano, o cardeal disse aos jornalistas que havia discutido com o Papa João Paulo II as atuais negociações para elevar o nível da representação diplomática de Varsóvia perante o Vaticano, uma possível visita sua a Moscou e principalmente a atual situação na Polônia.

Quanto às relações diplomáticas, Glemp afirmou: "Não excluo que no decorrer deste ano serão restauradas

as relações entre Varsóvia e o Vaticano". Esclareceu que não participou diretamente das negociações sobre este ponto, confiadas ao arcebispo Luigi Poggi, que cuida das relações da Igreja com o Leste da Europa.

Quanto a sua visita à União Soviética, no fim deste ano, Glemp disse que "nenhum convite foi feito até agora (pelo patriarca russo ortodoxo de Moscou), mas as possibilidades existem, embora seja difícil dizer quanto grandes são tais possibilidades".

Se forem restauradas as relações entre Varsóvia e o Vaticano, a Polônia será o primeiro país do Bloco Soviético a ter um embaixador perante a Santa Sé.

## Produtos do espaço já estão à venda

Esferas tão pequenas que milhões delas cabem em um tubo do tamanho de um dedo mínimo darão à Nasa um lucro de aproximadamente 210 mil dólares quando forem postas à venda no próximo ano.

É o primeiro produto comercial com direito a utilizar a etiqueta "Feito no Espaço".

Em nenhuma parte do planeta poderiam ter sido criadas esferas tão perfeitas e tão uniformes, do tamanho requerido para diversas aplicações científicas e industriais.

Elas foram manufaturadas durante quatro vôos da nave espacial recuperável Columbia.

## Violência vitima 6 mil em El Salvador

O bispo auxiliar de San Salvador dom Gregório Rosa Chavez, revelou que mais de seis mil pessoas morreram no ano passado e centenas desapareceram em El Salvador. "Neste país, as mortes naturais, por acidente e brigas de rua quase parecem um milagre", comentou o bispo.

Para exemplificar melhor a calamidade, dom Gregório revelou que apenas na semana que precedeu o Natal, na região de Morazán, no norte do país, 111 pessoas morreram e 114

foram seqüestradas. Segundo estatísticas do serviço jurídico do arcebispo de San Salvador, até o dia 23 de dezembro passado, no ano de 1983, haviam ocorrido 6.096 mortes em consequência da violência política.

Destas, cerca de cinco mil são atribuídas ao governo. Quanto aos desaparecidos, o bispo informou que neste ano o arcebispo recebeu 921 denúncias, sendo que apenas 152 casos foram esclarecidos pelos órgãos governamentais.

## E O PAPA FAZ VOLTAR A PAZ ENTRE CHILE E ARGENTINA



O Papa João Paulo II reuniu-se, no último dia de janeiro, com os ministros das Relações Exteriores da Argentina e do Chile e disse-lhes que dá "graças a Deus" por eles estarem perto de um acordo sobre a longa disputa em torno do Canal de Beagle.

Uma vez que haja um acordo, disse o Pontífice, ele gostaria de visitar a Argentina e o Chile, mas "com certeza não" este ano.

Antes da audiência com o Papa, os chanceleres Dante Caputo, da Argentina, e Jaime del Valle, do Chile, assinaram uma declaração prometendo "pacíficos e amistosos", entre as nações vizinhas.

O cardeal Agostino Casaroli, secretário de Estado do Vaticano, presidiu esta reunião no palácio apostólico. Casaroli declarou que as negociações chegaram a sua fase final.

João Paulo recebeu reservadamente cada um dos chanceleres por cerca de 15 minutos. Ele entregou a cada um dos presentes uma cópia de sua mensagem pelo Dia Mundial da Paz.

"Neste momento verdadeiramente histórico, dou graças a Deus", afirmou o Papa, durante uma transmissão televisada, aos presidentes e povos da Argentina e do Chile.

O Pontífice ofereceu sua mediação na disputa territorial no dia oito de janeiro de 1979, depois de dois países quase chegaram à guerra.

Agindo como mediador, propôs originalmente uma solução no dia 12 de dezembro de 1980. O governo chileno aceitou-a, mas os então governos militares da Argentina expressaram reservas sobre a proposição.

O retorno do governo civil à Argentina ajudou a abrir o caminho para uma nova tentativa de chegar a um acordo.

## As bem-aventuranças do homem de hoje

Bem-aventurados os que sabem rir de si mesmos, pois nunca acabarão de se divertir.

Bem-aventurados os que sabem distinguir uma montanha duma pedra: evitarão muitos aborrecimentos.

Bem-aventurados os que sabem repousar e dormir sem encontrar desculpas: tornar-se-ão sábios.

Bem-aventurados os que sabem ouvir e calar: aprenderão coisas novas.

Bem-aventurados os que são inteligentes suficientemente para não se assumirem a sério: serão apreciados pelos seus vizinhos.

Bem-aventurados os que estão atentos aos pedidos dos outros: sem se sentirem indispensáveis: serão dispensados de alegria.

Bem-aventurados sereis vós se souberdes olhar seriamente as coisas pequenas e tranquilamente as coisas importantes: ireis longe na vida.

Bem-aventurados sereis vós se souberdes apreciar um sorriso e esquecer uma indelicadeza: o vosso caminho será cheio de sol.

Bem-aventurados vós se souberdes interpretar sempre com benevolência os acontecimentos dos outros, mesmo contra as aparências: sereis tidos como in-

gênuos, mas este é o preço da caridade.

Bem-aventurados os que pensam antes de agir, e que pedem antes de pensar: evitarão muita estupidez.

Bem-aventurados se sorris de vós mesmos: desaparecerá como uma ilusão o maior obstáculo da vida.

Bem-aventurados vós quando recolherdes as injúrias nem os louvores: o sentido da luz abrir-se-á ao vosso olhar.

Bem-aventurados sobretudo vós que sabeis reconhecer o SENHOR em todos aqueles que vos encontram: encontraréis a verdadeira alegria e a verdadeira sabedoria.

TYGODNI  
SPOŁECZ  
ZALOŻON

W oczeł  
Pry

"Ciesze się, że  
wielki  
osiadło  
i przynieś  
Kraju  
Ewa  
słowami  
Polski sw  
w Brazyl  
program  
Argenty  
Przybywa do  
który w zyci  
swoje s  
odgrywa  
a Deus" por  
roleg, jako  
przewodnik  
pares w hiera  
Biorąc pod uw  
niemiało si  
Wśród całego k  
trete ochy, któ  
Przysma wobec  
Ksiazd Kardyna  
ludzka pracę  
amizade", entre  
ludzi przeryw  
Z tamtych  
prosej zrozum  
jest wyzysk p  
osamotn  
parcia i obrony  
Z tego wyni  
ciężkowiec  
oraz wiedza  
cenić czas w  
Mówiac o swoj  
wymiosie  
do literatury,  
po dzień dzisie  
naukowych mome  
O Kościele i jeg  
"Kościół co c  
jest ponadpok  
bowiem dzia  
Czasu i przest  
system  
polozenia".  
Owerno lubie histor  
spraw Kościoła  
czajow odkry  
Kościola z  
nieulnych z  
odpowrotnie do  
wiaz otwart  
spraw najpo  
Narod  
snych zagro  
w stosunku do  
Ksiazd Prym  
pojętej kla  
smości. Iaczej el  
tę byli kap  
stymni formo  
dzierstwo  
wali się jako ni  
saboru i głó  
czym, rzeckby  
wskazała się  
Sprostać w  
moralna za  
znane jest s  
polityczny  
niepoleczym, t  
i Kościół i  
owego dystans  
polożności coś w  
tej sytuacji m  
słowem te  
niepoleczym, t  
niepoleczym, t  
Pry  
niepoleczym, t  
kóre cia  
agawto Jego